



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Józefowicz /spr./
Sędziowie: SA Piotr Górecki
SO del. Ryszard Marchwicki
Protokolant: st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2017 r. w Poznaniu
na rozprawie
sprawy z powództwa
przeciwko
o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego
na skutek apelacji pozwanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 12 kwietnia 2016 r. sygn. akt XII C 2718/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 10.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Piotr Górecki

Krzysztof Józefowicz

Ryszard Marchwicki



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem
Starszy sekretarz sądowy
Ewa Gądońska

Sygn. akt IACa 843/16

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z 12 kwietnia 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XII C 2718/14 z powództwa przeciwno

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, Sąd Okręgowy w Poznaniu pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego, wystawionego przez pozwanego 11 kwietnia 2012 r. o nr 947656054/2012, opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w Gdyni 24 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt VII Co 1919/12, na podstawie którego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gnieźnie wszczął egzekucję pod sygn. akt KM 2194/12 i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że strony zawarły 24 listopada 2008 r. „Umowę o Mieszkaniowy Kredyt Budowlano-Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF” nr 80032625219120. Doradca bankowy doradzał powodom ten rodzaj kredytu – indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (dalej CHF) jako najlepszy wybór dla nich zwłaszcza z uwagi na bezpieczeństwo i stabilność kursową tej waluty. Wcześniej w kilku innych bankach odmówiono powodom udzielenia kredytu lub nawet nie odpowiadano na ich zapytanie w tym zakresie. Umowę powodowie podpisali nie do końca zdając sobie sprawę z złożoności kwestii kursów waluty obcej. Chcieli szybko zrealizować umowę z deweloperem w celu zapewnienia czwórce małoletnich dzieci godziwych warunków lokalowych. Strony ustaliły kwotę główną kredytu na 435.000 zł (§ 1.1 umowy). Kwota kredytu była indeksowana do kursu CHF w ten sposób, że kwota wyrażona w złotych została w dniu wypłaty przeliczona na CHF po kursie kupna ustalonym przez pozwanego, przy czym wypłacona była pierwotnie umówiona kwota w złotych, a kwota w CHF służyła jedynie do ustalania wysokości rat spłaty w harmonogramach spłaty (§ 1.1, 2.9, 5.1, 5.8 umowy). Powodowie otrzymali od pozwanego tytułem uruchomienia kredytu 435.000 zł, pomniejszone o prowizję i opłaty. Przy wypłacie transz kredytu ich równowartość wypłacana w złotych przeliczana była na CHF według gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia uruchomienia danej transzy (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 9 umowy). Gotówkowy kurs kupna lub sprzedaży CHF Banku miał wynikać z tabeli kursowej Banku (tabeli A).

Bank uruchomił trzy transze kredytu: I - 9 grudnia 2008 r. w kwocie 111.534,95 CHF, II - 30 grudnia 2008 r. w kwocie 30.239,06 CHF, natomiast III ostatnią - 7 maja 2009 r. w kwocie 31.831,98 CHF.

Oprocentowanie kredytu przez pierwsze 24 miesiące było stałe i wynosiło 6,42 %. Ewentualna jego zmiana w tym okresie mogła wynikać z podwyższenia marży banku w związku z nieustanowieniem przez powodów zabezpieczeń (§ 3 umowy). Po upływie ww. okresu oprocentowanie kredytu miało być zmienne. Na stawkę oprocentowania miały składać się marża banku oraz suma stawki indeksu 6M LIBOR (oprocentowanie zmienne co 6 miesięcy).

Zgodnie z ww. umową kredytową wyróżnione były dwa okresy: budowlany i hipoteczny.

Część budowlana obejmowała sfinansowanie zakupu działki i dokończenia budowy. Przez czas trwania tej części spłata kapitału kredytu była zawieszona. Karencja ta miała trwać 8 miesięcy i przez ten czas powodowie mieli płacić jedynie odsetki w CHF liczone od salda zadłużenia (§ 4 umowy).

Następnie po zakończeniu części budowlanej następowała część hipoteczna, która obejmowała spłatę zadłużenia powstałego w związku ze sfinansowaniem części budowlanej. Spłata kredytu miała następować w złotych jako równowartość raty CHF przeliczonej wg kursu sprzedaży CHF Banku z dnia wymagalnej spłaty raty. Oznaczało to, że powodowie mieli wpłacić taką ilość złotych, która wg kursu z dnia wymagalności raty (tj. 5-go dnia każdego miesiąca, a następnie, w związku z zawarciem aneksu z 20-go dnia), odpowiadała ilości CHF składających się na ratę. Część hipoteczna miała zostać spłacona w 204 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, wyrażonych w CHF. Na konkretną ratę składała się więc określona część kapitału kredytu oraz część odsetek (oprocentowania obliczonego zgodnie z umową). Określenie z góry (w umowie) harmonogramu spłat ww. rat (w trakcie wykonywania części hipotecznej umowy) nie było możliwe ze względu na to, że podział równowartości kwoty kredytu wyrażonej w CHF na raty mógł nastąpić dopiero po indeksacji. Ta natomiast miała miejsce przy uruchomieniu konkretnych transz kredytu, a więc w trakcie wykonywania umowy. Na kwotę poszczególnych rat składał się nie tylko kapitał kredytu, ale również jego oprocentowanie, które miało być początkowo stałe, ale też mogło ulec czasowemu podwyższeniu w związku z nieustanowieniem w odpowiednim czasie zabezpieczeń.

W § 5 ust. 1 umowy podkreślono, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu

walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Wartość kredytu mogła więc wzrastać w przypadku wzrostu kursu walutowego lub maleć w przypadku spadku kursu walutowego.

Wskutek wzrostu wartości CHF wobec polskiej waluty po zawarciu umowy kredytu, który zbiegł się w czasie z nieregularnością dochodów powodów, powodowie nie byli w stanie płacić rat zgodnie z harmonogramami spłat generowanymi i przesyłanymi przez pozwanego. W związku z tym w spłacie kredytu powstała zaległość. Pozwany pismem z 2 września 2011 r. wypowiedział powodom umowę kredytu ze skutkiem natychmiastowej wymagalności na 17 października 2011 r. Przed wypowiedzeniem umowy kredytu pozwany wielokrotnie próbował kontaktować telefonicznie z powodami, ale okazało się to nieskuteczne, co jednocześnie odnotowywano w systemie informatycznym pozwanego.

W związku z wypowiedzeniem umowy kredytu, pozwany „przewalutował” kwotę kredytu przy zastosowaniu ustalanego przez pozwanego kursu sprzedaży CHF (§ 9.8 w zw. z 5.1 umowy kredytu). Pozwany przyjął do „przewalutowania” kwotę CHF powstałą z przemnożenia kwoty kredytu 435.000 zł przez ustalany przez siebie kurs kupna franka szwajcarskiego.

W związku z utrzymującymi się zaległościami w spłacie, pozwany wystawił 11 kwietnia 2012 r. bankowy tytuł egzekucyjny (BTE) nr 94765605424/2012. Postanowieniem z 24 kwietnia 2012 r. sygn. akt VII Co 1919/12 Referendarz Sądu Rejonowego w Gdyni nadał ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. Na tej podstawie, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gnieźnie wszczął 13 września 2012 r. egzekucję z majątku powodów. (KM 2194/12).

W celu uniknięcia egzekucji z kredytowanej nieruchomości, w której mieszkają powodowie z dziećmi, powodowie zawarli z pozwanym 19 października 2012 r. ugodę nr 1/2360729210/2012, ustalającą nowe warunki spłaty kredytu (§ 3.3 ugody). To powodowie po wypowiedzeniu umowy kredytowej zwrócili się do pozwanego z wnioskiem o zawarcie ugody oraz rozważenie możliwości cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Do spotkania stron doszło w siedzibie Banku w Katowicach. W tych rozmowach uczestniczył powód z prawnikiem, a ze strony pozwanego dyrektor departamentu i pracownik banku – manager działu windykacji Banku

Po konstruktywnej rozmowie strony ustaliły harmonogram spłat wypowiedzianego kredytu, który został potwierdzony w zawartej ugodzie. Bank poinformował powoda, że w przypadku spłaty

należności głównej będzie mógł ubiegać się o częściowe umorzenie karnych odsetek na końcu harmonogramu spłaty. Powodowi wyjaśniono, co składa się na zadłużenie z tytułu wypowiedzianej umowy kredytowej i dodatkowo skutki prawne niezawarcia ugody oraz braku spłaty kwot ustalonych w ustalonej ugodzie tj. skierowania sprawy na drogę egzekucji sądowej. Po tym spotkaniu i omówieniu najważniejszych elementów ugody w tym akceptacji wysokości rat przez powoda pozwany przygotował projekt ugody, która została podpisana przez strony. Strony w ugodzie ustaliły kwotę pozostającą do spłaty z tytułu umowy kredytu 596.022,02 zł (§ 2.2 ugody). Po kilku miesiącach powodowie z powodu braku środków przestali spłacać zadłużenie.

Różnica między dokonanymi płatnościami przez powodów od 5 stycznia 2009 r. do 20 listopada 2014 r. (łącznie 71 rat) a oszacowaną wysokością rat przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacji walutowej wynosi 16.800,71 zł (219.498,88 zł – 202.564,17 zł = 16.800,71 zł). Ta kwota stanowi nadpłatę kredytu między dokonanymi przez powodów płatnościami, a oszacowanymi ratami przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacji walutowej.

W tych okolicznościach Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powództwo na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie tego Sądu, zasadny okazał podnoszony przez powodów zarzut abuzywnego charakteru niektórych postanowień w umownie łączącej strony (art. 385¹ k.c.), co skutkowało tym, że wysokość roszczenia w powołanym tytule wykonawczym nie odpowiada rzeczywistej wysokości zobowiązania powodów na dzień jego wystawienia, gdyż zadłużenie zostało ustalone przy uwzględnieniu niewiążących stron postanowień umowy kredytu. Powodowie w tym zakresie powoływali się na § 1. ust. 1, § 2 ust. 9, § 5 ust. 1 oraz § 9 ust. 4 umowy. Przedmiotem zastrzeżeń powodów jest w pierwszej kolejności swoboda pozwanego w ustalaniu kursu franka szwajcarskiego, według jakiego miała być ustalana wysokość kredytu (jego transz) wypłacanego w złotych a także wysokość poszczególnych rat kredytu.

Sąd I instancji podkreślił, że do dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieaczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają

do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy.

Przedmiotem kontroli na podstawie art. 385¹ k.c. są postanowienia umowy, które nie zostały indywidualnie uzgodnione z klientem czyli takie na które ten ostatni nie miał rzeczywistego wpływu. Domniemywa się przy tym, że nieuzgodnionymi indywidualnie są postanowienia umowy przejęte ze wzorca umowy (art. 385¹ § 3 k.c.).

Nie budzi wątpliwości i nie wymaga szczególnego wywodu kwestia, tego, że klauzula indeksacyjna (walutowa) (taki charakter mają wskazane powyżej zapisy) nie należy – wbrew stanowisku pozwanego – do postanowień określających główne świadczenia stron, a jest jedynie postanowieniem, które w sposób pośrednio jest z nimi związane poprzez wywieranie wpływu na wysokość świadczenia głównego.

Ustawodawca wprowadził „domniemanie” braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte ze wzorca umowy. Wzorce umowne są definiowane jako wszelkie klauzule umowne opracowane jednostronnie przez podmioty, które mają zawrzeć wiele umów na identycznych warunkach kontraktowych. Przerzucenie ciężaru dowodu oznacza, że to przedsiębiorca będzie musiał wykazać, że pomimo posłużenia się klauzulą standardową – to postanowienie umowne zostało uzgodnione z konsumentem.

W sprawie strony zawarły umowę - o kredyt hipoteczny indeksowany kursem CHF. Pozwany nie kwestionował twierdzeń powodów, że umowa ta stanowiła w istocie przygotowany przez niego gotowy produkt, która musiała się opierać na zaproponowanym przez niego wzorcu umownym. Strona pozwana nie próbowała wykazywać, że wskazywane przez powodów jako abuzywne postanowienia miały być między stronami uzgodnione w sposób indywidualny, tj. przyjmowane w drodze negocjacji między stronami, zatem możliwe było ocenienie ich przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c.

Przedmiotem umowy stron był gotowy produkt oferowany przez pozwanego na rynku. Jeżeli tak, to oznacza to, że pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. W tej sytuacji to na nim, spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia te były przedmiotem uzgodnień pomiędzy stronami, któremu nie sprostał.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że w ocenie powodów niedozwolonym postanowieniem umownym jest klauzula zawarta:

- w § 1 ust. 1 umowy stanowiąca, że Bank udziela powodom kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF, a równowartość kredytu wyrażonej w złotych, w walucie CHF zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku- tabela A w tym dniu) i nawiązująca wprost do tego postanowienia umownego zawartego w §2 ust. 9 umowy (vide k. 19 i k.19 verte akt sprawy),
- w § 5 ust. 1 (zdanie 2) umowy stanowiącego, że Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF będą spłacane w złotych jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku- tabela – w tym dniu) (vide k. 21 akt sprawy),
- w § 9 ust.4 umowy- stanowiącego, że podczas przewalutowana przeliczeniu podlega całe saldo zobowiązań Kredytobiorcy wobec Banku przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF określonego w § 5 ust.1 umowy, ustalanego w dniu przewalutowana.

Zdaniem Sądu I instancji, należało w niniejszej sprawie kategorycznie stwierdzić abuzywność tych klauzul, gdyż kształtują one prawa i obowiązki konsumenta (kredytobiorcy) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając jego interesy. Wyżej opisany sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego wpływał bezpośrednio na wysokość zobowiązania powodów. Strona pozwana konstruując swoje uprawnienie we wskazany powyżej sposób w tym zakresie przyznała sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości transz kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, wysokości rat kredytowych czy też salda kredytu w chwili jego przewalutowana, a to przez samodzielne ustalanie kursu kupna tej waluty. Istoty tego problemu nie rozwiązywała nawet możliwość ustalenia kursu wymienionej waluty przez powodów na podstawie tabeli kursowej znajdującej się na stronie internetowej pozwanego, o której to możliwości zaznaczył pozwany w odpowiedzi na pozew. Prawo pozwanego do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy i tak nie doznawało bowiem żadnych formalnych ograniczeń, w umowie nie wskazano kryteriów kształtowania kursu. W szczególności jej postanowienia nie przewidywały, aby aktualny kurs franka szwajcarskiego ustalony przez bank pozostawał w określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek

walutowy, lub np. w określonej relacji do kursu średniego waluty publikowanego przez NBP. Strona pozwana nie podjęła nawet próby wykazania, że przedmiotem ustaleń stron był mechanizm tworzenia tabel kursowych, które następnie miały być podstawą przeliczeń. Mechanizmu tego nie przedstawiła także w toku niniejszego postępowania.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że powodowie ogólnie wiedzieli jak przeliczane będą raty kredytu (od strony technicznej), lecz nie zdawali sobie sprawy w jaki sposób kształtowane są tabele kursowe przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego, z faktu aprobaty postanowień umowy przez powodów dokonanej przez jej podpisanie nie wynika akceptacja sposobu ustalania kursu waluty przez pozwanego, skoro w umowie brak jest zapisów w tym przedmiocie, a kwestia ta nie była także, jak wynika z przesłuchania powodów, indywidualnie omawiana i wyjaśniana.

Kwestionowane postanowienia umowne dawały kredytodawcy możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie w istocie nie jest możliwe albo co najmniej bardzo utrudnione. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna waluty obcej określony był przez kredytobiorcę i w związku z tym zależny wyłącznie od jego woli.

W konsekwencji taka regulacja stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia. W tym zakresie postanowienia ustalające czynniki, jakimi powinien kierować się bank przy ustaleniu kursu kupna waluty winny być czytelne dla przeciętnego konsumenta nie wymuszającego na nim konieczności skorzystania w skrajnych przypadkach z odpłatnej pomocy doradców zajmujących skomplikowaną inżynierią rynku finansowego i bankowego aby w istocie rozwikłać wysokość zadłużenia wobec Banku.

Podobne w swej treści postanowienie umowne uznał za niedozwolone Sad Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów: „Raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku SA. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50”, zakazując jednocześnie jego wykorzystywania w obrocie z konsumentami (wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r. XVII Amc 1531/09). 8 maja 2014 r.

przedmiotowa klauzula została wpisana do prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów rejestru klauzul niedozwolonych, a zatem od tego momentu zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c. przedmiotowy wyrok stał się skuteczny wobec osób trzecich.

Za nietrafną Sąd Okręgowy uznał argumentację pozwanego, że skoro kursy walut ustalane są dla całego spektrum działalności banku, nie tylko pod kątem obliczania wysokości należnych rat kredytów podlegających spłacie, stanowi to o obiektywnym charakterze tego parametru indeksacyjnego, gdyż ustalając kurs sprzedaży walut na zbyt wysokim poziomie bank pozbawiałby się dochodów z tego sektora działalności. Ocena charakteru tego parametru bowiem zależna jest od profilu działalności banku i tego z jakich czynności bank głównie osiąga dochody.

W sytuacji, gdy sprzedaż wartości dewizowych stanowi działalność marginalną banku, zaś jego główna działalność skupia się na udzielaniu kredytów, wówczas ustalanie kursu sprzedaży walut na wysokim poziomie jest dla banku korzystne, bowiem dochody osiągane jako marża przy przeliczaniu wysokości rat kredytu podlegających spłacie, na walutę indeksowaną, mogą z naddatkiem pokrywać ewentualną stratę na odcinku sprzedaży walut. Przy tym w przypadku operacji wykonywanych na podstawie niniejszej umowy, wymiany walutowe odbywały się jedynie „na papierze”, dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie ewentualna różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowiła jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta.

W dokładnie wskazanych wcześniej postanowieniach umownych wskazano jedynie termin ustalania kursu waluty i przekierowanie do konkretnej tabeli kursowej (tabela A) przyjętej przez Bank, nie został natomiast wskazany sposób ustalania tego kursu, o czym mowa była w zdaniach poprzedzających.

Kwestia ta pozostawała nie tylko poza kontrolą, ale przede wszystkim poza wiedzą powodów, którzy do ostatniej chwili nie mieli możliwości oceny wysokości przyszłego zobowiązania w walucie polskiej np. na dzień wypłaty transzy kredytu lub też jego przewalutowania. Taki sposób traktowania klienta jest nie tylko sprzeczny z dobrymi obyczajami, ale także narusza jego interesy w sposób rażący, uzależniając jego sytuację wyłącznie od arbitralnych decyzji pozwanego Banku.

Z powyższych względów Sąd I instancji uznał, że postanowienia umowne opisane w § 1 ust. 1 umowy, w §2 ust. 9 umowy, w § 5 ust. 1 (zdanie 2) umowy w § 9 ust.4 umowy mają charakter

niedozwolonych postanowień umownych i nie wiążą powodów w umowie z pozwaną. W konsekwencji należało przyjąć, że w umowie stron powodowie nie byli nimi związani. Skuteczność podniesionych przez powodów zarzutów musiała więc prowadzić do konkluzji, że na mocy przedmiotowej umowy, a także w wyniku jej wypowiedzenia, nie byli oni zobowiązani do zwrotu na rzecz banku takiej kwoty, jaka wynikała z treści wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego, gdyż kwestionowane postanowienia umowy nie wiązały stron. O poprawności tego wniosku świadczą także wnioski prawidłowej i niekwestionowanej opinii sporządzonej przez biegłego sądowego dr

Wyliczona przez biegłego różnica między dokonanymi płatnościami przez powodów od 5 stycznia 2009 r. do 20 listopada 2014 r. (łącznie 71 rat) a oszacowaną wysokością rat przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacji walutowej wyniosła 16.800,71 zł (219.498,88 zł – 202.564,17 zł = 16.800,71 zł). Wyliczona przez biegłego kwota była tylko nieco mniejsza od szacunkowych wyliczeń wykonanych przez powodów w pozwie, którzy podawali odpowiednio kwotę 17.866,76 zł. Innymi słowy ww. kwota wyliczona przez biegłego stanowiła „nadpłatę” kredytu stanowiąc różnicę między dokonanymi przez powodów płatnościami a oszacowanymi ratami przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacji walutowej.

Nie można zapomnieć, że pozwany po wypowiedzeniu kredytu w oparciu o zakwestionowane klauzule indeksacyjne dokonał przewalutowania kredytu, co dalej znalazło odzwierciedlenie w zawartej przez strony ugodzie. W ocenie Sądu I instancji, zgoda powodów na indeksację waluty zawarta w umowie nie może sanować dowolności w ustalaniu wysokości zobowiązań konsumentów przez odesłanie do dyskrejonalnej decyzji Banku. Tego typu postanowienia umowne muszą być nie tylko jednoznacznie redagowane ale mierzalne w oparciu o konkretnie wskazane parametry wyliczenia kursu walutowego. W tej sytuacji procesowej to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia wysokości roszczenia zamieszczonego w tytule wykonawczym. Tym samym strona pozwana chcąc utrzymać tytuł wykonawczy w mocy choć w części powinna była wykazać prawidłowość wyliczeń zawartych w wystawionym bankowym tytule egzekucyjnym, czemu ewidentnie nie sprostała polegając wyłącznie na podjęciu polemiki prawnej ze stroną przeciwną. W konsekwencji przeprowadzony dowód z opinii biegłego dodatkowo i pomocniczo wyjaśnił, że na chwilę wystawienia przez Bank przedmiotowego bankowego tytułu wykonawczego powodowie – przy założeniu stwierdzonej przez Sąd bezskuteczności indeksacji walutowej, posiadali nadpłatę a nie zaległość.

Na ocenę abuzywności wskazanych zapisów bez wpływu pozostawała zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą z 29 lipca 2011 r. (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984). Ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 19 marca 2015 r. IV CSK 362/14, było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Do prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt. 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (co nastąpiło 26 sierpnia 2011 r.) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Wskazana nowelizacja ustawy prawo bankowe nie może znaleźć zastosowania przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, gdyż umowa kredytu hipotecznego została przez Bank wypowiedziana ze skutkiem na 17 października 2011 r. W konsekwencji nie istniał w chwili orzekania przez Sąd substrat zmiany umowy, a nadto ww. nowela ustawy nie obejmuje spłaconych już należności. Na marginesie Sąd I instancji wskazał, że pozwany jako profesjonalista w okresie między wejściem w życie ustawy nowelizującej Prawo Bankowe tj. 26 sierpnia 2011 r. a wypowiedzeniem umowy kredytowej, co nastąpiło 17 października 2011 r. nie próbował nawet dostosować umowy kredytowej o elementy wymienione w art. 69 ust. 2 pkt. 4a Prawa Bankowego, które w przypadku kredytu indeksowanego określenie jasnych zasad dokonywania przeliczeń stanowi element przedmiotowo istotny umowy.

Sąd I instancji stwierdził zatem, że istniały przesłanki aby uznać, że ugoda stron z 19 października 2012 r. zawarta została przez powodów pod przymusem ekonomicznym czy z nadmiernością ustępstw i w części zawiera uznanie przez powodów zobowiązań nieistniejących.

Kwestię tę należy rozpatrywać w szerszym kontekście sytuacyjnym. Powodowie zwrócili się do Banku o podjęcie rozmów zmierzających do rozwiązania problemu i ostatecznie do podpisania ugody. Miało to już miejsce po wypowiedzeniu kredytu w związku z jego nieterminową spłatą. Na spotkaniu powoda obecnego razem z prawnikiem z pracownikami Banku powód nie miał specjalnie możliwości negocjowania warunków, ponieważ bank postawił stanowczy wymóg zapłaty od razu 40.000 zł. W tym celu powodowie zapożyczyli się u rodziny i sprzedali meble - jedyny wartościowy składnik wyposażenia ich domu. Potem bank stosownie do swojego sztywnego stanowiska ustalił kwotę 5.000 zł miesięcznie tytułem spłaty rat. Prawnik będący z powodami nie zdołał uzyskać dla powodów żadnego ustępstwa, a dla powodów w tamtym czasie jedyną alternatywą dla odmowy podpisania tej ugody była licytacja domu. Po kilku miesiącach powodowie mający na utrzymaniu czwórkę małoletnich dzieci nie byli w stanie płacić 5.000 zł miesięcznych rat wynikających z ugody. Jednakże w świetle przyjętej przez Sąd koncepcji kwestia powyższej ugody nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Podsumowując Sąd I instancji wskazał, że w sprawie skutecznie zakwestionowane zostało zdarzenie będące podstawą jego wystawienia czyli wypowiedzenie kredytu, mimo późniejszej ugody i postanowienie go w stan natychmiastowej wykonalności, a także prawidłowość wyliczenia zobowiązania powódki. Wobec odpadnięcia podstawy tytułu egzekucyjnego należało pozbawić go wykonalności w całości. Nie było przedmiotem niniejszego postępowania dokonanie obrachunku stron z tytułu udzielonego powodom przez pozwanego kredytu, a kontrola prawidłowości wystawionego przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego. Rozliczenie stron z tytułu umowy pozostaje kwestią otwartą. Bierność dowodowa pozwanego w tym postępowaniu nie pozwoliła na ustalenie wysokości wierzytelności jaka na dzień wydania orzeczenia przysługuje jemu względem powodów. Sąd Okręgowy dostrzegł, że powodowie nie realizują płatności na rzecz pozwanego z tytułu zaciągniętego kredytu, zatem pozostają jego dłużnikami.

Ubocznie Sąd I instancji wskazał na specyfikę bankowego tytułu egzekucyjnego zwracając uwagę na to, że dostrzeżona niekonstytucyjność przepisów regulujących tę kwestię doprowadziła do orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Zakwestionowane przepisy tracą moc obowiązującą z 1 sierpnia 2016 r., zatem na dzień orzekania w przedmiotowej sprawie są aktualne.

Niniejsze postępowanie obrazuje dodatkowo w jakiej sytuacji procesowej znajduje się dłużnik banku kwestionujący prawidłowość bte.

W tych okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1- 3 k.p.c.

Apelację od ww. wyroku wniósł pozwany zarzucając:

- niezgodne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, że tytuł wykonawczy w postaci bte z 11 kwietnia 2012 r. opatrzonego klauzulą wykonalności przez Referendarza Sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni 24 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn.akt VII Co 1919/12 powinien zostać pozbawiony wykonalności w całości, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powodowie pozostają dłużnikami pozwanego;
- niezgodne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, że powodowie skutecznie zakwestionowali wypowiedzenie umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z 24 listopada 2008 r., podczas gdy Sąd I instancji stwierdził jedynie abuzywność niektórych klauzul umownych dotyczących indeksacji kursem CHF, a nie nieważność całej umowy;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że postanowienia § 1 ust. 1 zd. 2, § 2 ust. 9, § 5 ust. 1 zd. 2, oraz § 9 ust. 4 umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano-hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z 24 listopada 2008 r. są sprzeczne z dobrymi obyczajami, ponieważ stanowią rażące naruszenie równości stron ze względu na powołanie się w nich na kurs franka szwajcarskiego określany w tabelach kursowych pozwanej, którego mechanizmu powstawania powodowie nie znali, podczas gdy kursy walut w tabelach pozwanej kształtowane są na podstawie kursów walut ustalanych przez rynek obrotu walutami.

W związku z powyższym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności ponad 379.977,39 zł z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 366.702,03 zł oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, a także zasądzenie solidarnie od powodów kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, zasądzenie solidarnie od powodów

na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia sądu pierwszej instancji za własne.

W szczególności Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że postanowienia § 1 ust. 1, § 2 ust. 9, § 5 ust. 1 zd. 2, oraz § 9 ust. 4 łączącej strony umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano-hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z 24 listopada 2008 r. mają charakter niedozwolonych postanowień umownych i nie wiążą powodów w umowie z pozwanym. W konsekwencji więc powodowie nie byli nimi związani.

Sąd Okręgowy trafnie w tym zakresie przywołał art. 385¹ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Trafnie sąd pierwszej instancji uznał, że sporne klauzula indeksacyjnej (walutowa) nie należą do postanowień określających główne świadczenia stron, gdyż są jedynie postanowieniem, które w sposób pośrednio są z nimi związane poprzez wywieranie wpływu na wysokość świadczenia głównego.

Wskazane klauzule walutowe nie zostały przez pozwanego banku indywidualnie uzgodnione z powodami. W myśl § 3 art. 385¹ k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z § 4 tego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Ustawodawca wprowadził więc domniemanie braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte ze wzorca umowy. Wzorce umowne są definiowane jako wszelkie klauzule umowne opracowane jednostronnie przez podmioty, które mają zawrzeć wiele umów na identycznych warunkach kontraktowych. Przerzucenie ciężaru dowodu oznacza, że to pozwany bank musiałaby wykazać, że pomimo posłużenia się klauzulą standardową postanowienie umowne zostało uzgodnione z konsumentem. Zważyć zaś należy, że pozwany nie podjął skuteczne próby wykazania, że wskazywane przez powodów jako niedozwolone postanowienia umowne miały być między stronami uzgodnione w sposób indywidualny.

Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że kwestionowane klauzule walutowe są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Stanowią bowiem rażące naruszenie równości stron ze względu na powołanie się w nich na kurs franka szwajcarskiego określany w tabelach kursowych pozwanej, którego mechanizmu powstawania powodowie nie znali. Problem w sprawie nie polega na tym, że w klauzulach walutowych odwołano się do franka szwajcarskiego, lecz na tym, że w ogóle nie wskazano żadnego mechanizmu ustalania jego kursu i to zarówno przy ustalaniu wysokości sumy kredytu, wysokości rat kredytu oraz zasad ewentualnego przewalutowania kredytu. Brak bowiem jakichkolwiek kryteriów obiektywnych, sprawdzalnych, przewidywalnych i weryfikowalnych. Znamienne jest to, że pozwany bank nie próbował wykazywać przed sądem pierwszej instancji, że wskazany przelicznik kursu walut wynikał z czynników, które miały właśnie charakter obiektywizowany.

Jest również oczywiste, że zakwestionowane klauzule walutowe rażąco naruszają interesy powodów, skoro doprowadziły do powstania rażąco wygórowanego zobowiązania.

Dlatego więc – jak już wyżej wskazano - Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że postanowienia § 1 ust. 1, § 2 ust. 9, § 5 ust. 1 zd. 2, oraz § 9 ust. 4 łączącej strony umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano-hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z 24 listopada 2008 r. mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i nie wiążą powodów w umowie z pozwanym.

W ocenie pozwanego nawet w przypadku stwierdzenia abuzywności klauzul tytuł wykonawczy powinien być pozbawiony wykonalności w części, bowiem powodowie i tak pozostają dłużnikami pozwanego. Zważyć jednak należy, że przed sądem pierwszej instancji

pozwany nie podjął skuteczne próby wykazania wysokości aktualnego zadłużenia. Dokumenty złożone zaś w tym zakresie przed sądem drugiej instancji nie były przejrzyste. Ponadto dowody te są spóźnione z uwagi na treść art. 381 k.p.c.

Jednakże niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy trafnie pozbawił w całości kwestionowany tytuły wykonawczy zupełnie z innej przyczyny.

Rzeczywiście zgodnie art. 385¹ k.c. § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego przepisu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. To oznacza, że cała umowa nie jest nieważna. Jednakże bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony przeciwko powodom w wyniku wypowiedzenia umowy kredytu.

Z treści opinii biegło która nie została skutecznie zakwestionowana przez pozwanego wynika jednoznacznie, że w momencie wypowiedzenia umowy kredytu, przy przyjęciu abuzywności w/w klauzul walutowych, po stronie powodów istniała nadpłata. Wobec tego brak było podstaw do wypowiedzenia umowy kredytu, a w konsekwencji zaś do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, który po nadaniu mu klauzuli wykonalności stał się tytułem wykonawczym.

Z tych względów apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i art. 391 § 1 k.p.c.

Na tej podstawie do zwrotu przez apelującego powodom zasądzić należało wynagrodzenie pełnomocnika powodów 10.800 zł zgodnie z § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) w brzmieniu znajdującym zastosowanie w sprawie.

Ryszard Marchwicki

Krzysztof Józefowicz

Piotr Górecki



Na oryginale właściwe podpisy
godność z or. Sędziem
I rzędu sekretarz sądowy
Ewa Gądomska